



NR 4 (348)

Kwiecień 2024

Cena 5 zł

ISSN 1426-0042



## SESJA INAUGURACYJNA NOWEJ RADY GMINY

7 maja 2024, godz. 15.00  
Ratusz w Końskowoli

**Mariusz Majkutewicz**  
WÓJT GMINY KOŃSKOWOLA



Marcin Białek



Janina Bicka



Marzena Ciszewska



Jadwiga Jóźwicka



Karol Kędziora



Małgorzata Kozak



Renata Lipnicka



Piotr Murat



Bartosz Oleśkiewicz



Tomasz Przepiórka



Marta Skruszeniec



Barbara Stefanek-  
Nowacka



Małgorzata Szpyra



Michał Tutkaj



Iwona Wiejak

# Kalendarium

## Maj

Maj	
1 maja - środa	Święto Pracy
2 maja - czwartek	Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej
3 maja - piątek	Święto Konstytucji Trzeciego Maja
10 maja – piątek godz. 9.00	<b>„Muzeum na kółkach” – Muzeum Żydów Polskich POLIN w Końskowoli</b> Otwarcie pawilonu wystawowego Muzeum POLIN na Rynku - pawilon będzie czynny w godz. 9.00 - 16.00
11 maja – sobota godz. 10.00	Otwarcie pawilonu wystawowego Muzeum POLIN na Rynku - pawilon będzie czynny w godz. 10.00 - 17.00 Gminna Biblioteka Publiczna czynna w godz. 8.00 - 15.00
12 maja – niedziela godz. 9.00  godz. 13.00	Wniebowstąpienie Pańskie Otwarcie pawilonu wystawowego Muzeum POLIN na Rynku - pawilon będzie czynny w godz. 9.00 - 16.00  Odstąpienie tablicy pamiątkowej poświęconej końskowolskim Żydom
19 maja - niedziela	Zielone Świątki – Zesłanie Ducha Św.
25 maja - sobota	Gminna Biblioteka Publiczna czynna w godz. 8.00 - 15.00
26 maja - niedziela	Dzień Matki
30 maja - czwartek	Boże Ciało

**Szczegółowy program  
impresz i atrakcji  
na str. 19**

WÓJT GMINY KOŃSKOWOLA  
GMINNY OŚRODEK KULTURY W KOŃSKOWOLI IM. K. WALCZAK  
SZKOŁA PODSTAWOWA IM. H. SIENKIEWICZA W KOŃSKOWOLI  
ZAPRASZAJĄ NA

**GMINNE OBCHODY ROCZNICY UCHWALENIA  
KONSTYTUCJI  
3 MAJA**

**KOŃSKOWOLA  
3 MAJA 2024 ROKU  
GODZ. 9:00  
MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI OJCZYZNY  
GODZ. 10:00  
UROCZYSTE OBCHODY W GOK W KOŃSKOWOLI:  
-KONCERT ORKIESTRY DĘTEJ GMINY KOŃSKOWOLA  
-PROGRAM ARTYSTYCZNY PRZYGOTOWANY PRZEZ SP W KOŃSKOWOLI**



    



**WYSTAWA  
MUZEUM  
NA KÓŁKACH**

**KOŃSKOWOLA 10-12 MAJA 2024**

uroczyste odstąpienie tablicy

**PAMIĘCI ŻYDÓW  
Z KOŃSKOWOLI**

12.05.2024 GODZ. 13:00 Ratusz w Końskowoli



# Wiadomości z Pożowskiej

## Wyniki Wyborów Samorządowych w Gminie Końskowola

Wybory Samorządowe 7 kwietnia już za nami. Zmieniły one dotychczasowy układ sił w samorządzie Gminy Końskowola, a ich wynik był zdecydowanie jednoznaczny.

Do wyborów w naszej gminie poszło 3687 osób spośród 6934 uprawnionych do głosowania, frekwencja zatem wyniosła 53.16%.

Mieszkańcy naszej gminy mieli do wyboru dwie kandydatury Panów startujących w wyborach na stanowisko Wójta Gminy Końskowola, które od 1 stycznia 2025 roku, ma szansę stać się stanowiskiem burmistrza. W wyniku decyzji większości naszych mieszkańców Wójtem Gminy Końskowola nowej kadencji został Mariusz Majkutewicz - dotychczasowy zastępca wójta - Stanisława Gołębiowskiego.

Kolejne decyzje, które podejmowaliśmy podczas wyborów dotyczyły naszych przedstawicieli w Radzie Gminy Końskowola, która składa się z 15 radnych. Do wyborów przystąpiło 27 kandydatów z trzech Komitetów Wyborczych. KWW Zielone Powiśle 2024 zaproponowało 11 kandydatów, KWW Mariusza Majkutewicza 15, a KWW Pawła Sadurskiego 1 kandydata.

Do Rady Gminy Końskowola mieszkańcy zdecydowaną przewagą głosów wybrali 14 radnych reprezentujących

lp.	Okręg wyborczy	Barzenc Radosław Gabriel	Majkutewicz Mariusz
1	Młynki, Rudy, Wronów	191	354
2	Stara Wieś	115	416
3	Końskowola	110	213
4	Końskowola	51	188
5	Nowy Pożóg, Stary Pożóg	167	277
6	Opoka, Pulki, Witowice	164	217
7	Skowieszyn	134	177
8	Las Stocki, Stok	74	143
9	Chrzążów, Chrzążówek	120	277
10	Sielce	90	129
Razem oddanych głosów oddane głosy w %		1216 33.71%	2391 66.29%



KWW Mariusza Majkutewicza i 1 radnego z KWW Zielone Powiśle 2024.

W radzie powiatu w nowej kadencji reprezentować nas będzie Szymajda Tadeusz i Michna Witold - mieszkańcy Żyrzyna z KWW Prawo i Sprawiedliwość oraz Stanisław Gołębiowski dotychczasowy wójt naszej gminy reprezentujący Koalicyjny KWW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni PSL.

W Sejmiku Wojewódzkim Powiat Puławski będą reprezentowali z ramienia KW Prawo i Sprawiedliwość: Jarosław Stawiarski z Kraśnika, Piotr Breś z Lublina, Marek Wojciechowski z Młocin, Renata Bielecka z Wilczopola, Marek Józwiak z Ryk, Agnieszka Kaczyńska z Mieczysławki, Janusz Bodziacki z Firleja.

Z ramienia KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy reprezentować nas będzie Krzysztof Frejowski z Markuszowa. Powiat Puławski będzie reprezentowany z Koalicyjnego KW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni PSL przez panów z Kraśnika - Pawła Kurka i Marka Kosa, a z Koalicyjnego KW Koalicja Obywatelska przez Andrzeja Ścibiora z Puław.

**Sesja inauguracyjna nowej kadencji Rady Gminy Końskowola planowana jest na 7 maja 2024 r. o godz. 15.00. Po raz pierwszy odbędzie się w zabytkowym Ratuszu, gdzie na stałe zostaną przeniesione obrady naszej Rady.**

Lp	Okręg wyborczy	KWW Zielone Powiśle 2024	oddane głosy	KWW Mariusza Majkutewicza	oddane głosy
1	Młynki	Ciotucha Andrzej	62	Oleśkiewicz Bartosz	149
2	Rudy	brak	-	Ciszewska Marzena Barbara	Z powodu braku kontrkandydatów Kandydaci z KWW Mariusza Majkutewicza weszli do Rady Gminy bez głosowania
3	Stara Wieś	brak	-	Białek Marcin	
4	Wronów	brak	-	Lipnicka Renata	
5	Końskowola	brak	-	Stefanek Nowacka Barbara	
6	Końskowola	Księżniak Halina	102	Szpyra Małgorzata Bożena	212
7	Końskowola	Kaczor Stanisław Zbigniew	95	Bicka Janina	139
8	Nowy Pożóg	Sykuła Anna	109	Tutkaj Michał	144
9	Stary Pożóg	Głowacki Mariusz	78	Przepiórka Tomasz	109
10	Opoka, Pulki, Witowice	Przygodzki Krzysztof	184	Wiejak Iwona	205
11	Skowieszyn	Murat Piotr Władysław	198	Soleniec Artur	109
12	Las Stocki, Stok	Piękoś Katarzyna	105	Kozak Małgorzata	112
13	Chrzążów	Kaniewska Iwona	75	Skruszeniec Marta Jadwiga	189
14	Chrzążówek	Abramek Monika	57	Józwicka Jadwiga	79
15	Sielce	Wielgo Roman Henryk	65	Kędzióra Karol	157

Paweł Sadurski z KWW Pawła Sadurskiego startujący w wyborach z okręgu Młynki otrzymał 44 głosy i nie wszedł do Rady Gminy Końskowola.



**Dziękuję za zaufanie  
i każdy oddany głos**

**Krzysztof  
BARTUZI**

# Złożenie wniosku o nadanie statusu miasta miejscowości Końskowola

W Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie 22 marca 2024 roku Zastępca Wójta Gminy Końskowola Pan Mariusz Majkutewicz złożył osobiście na ręce Wojewody Lubelskiego Pana Krzysztofa Komorskiego wniosek o nadanie statusu miasta miejscowości Końskowola.

Po uzyskaniu opinii wojewody wniosek zostanie przesłany do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jeśli wszystko przebiegnie pomyślnie Końskowola po niemal 155 latach odzyska należny jej od wieków status miasta.

Od 1 stycznia 2025 roku zwyczajowe końskowolskie powiędzenie „idę do miasta...” nabierze zupełnie innego charakteru.

Dziękujemy wszystkim osobom i instytucjom, aktywnie wspierającym to bardzo ważne przedsięwzięcie, które swoim zaangażowaniem udowodniły, że sprawy naszej gminy są dla nich ważne. Wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób pozytywnie wpłynęli na ostateczny sukces, poświęcając swój czas i energię na przygotowanie wniosku i pomoc w jego opracowaniu, promocję konsultacji społecznych, czy chociażby dobre i życzliwe słowo dla tego projektu mają dziś satysfakcję.

Wspólnie zapisujemy nowe karty historii Gminy Końskowola. Dzisiejszy dzień to sukces wszystkich mieszkańców Gminy Końskowola.



Szanowny Pan  
Marcin Kierwiński  
Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji

za pośrednictwem

Szanowny Pan  
Krzysztof Komorski  
Wojewoda Lubelski

Wnioskodawca:  
Rada Gminy Końskowola

Na podstawie art. 4 ust. 2 i ust. 4 oraz art. 4b ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t. j. Dz. U. z 2023 r. poz. 40) oraz §1 i §2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 sierpnia 2001 r. w sprawie trybu postępowania przy składaniu wniosków dotyczących tworzenia, łączenia, dzielenia, znoszenia i ustalania granic gmin, nadawania gminie lub miejscowości statusu miasta, ustalania i zmiany nazw gmin i siedzib ich władz oraz dokumentów wymaganych w tych sprawach (Dz. U. z 2014 r. poz. 310) przedkładam wniosek o nadanie miejscowości Końskowola statusu miasta, wraz z załącznikami.



Zastępca Wójta gminy Końskowola Pan Mariusz Majkutewicz złożył wniosek o nadanie statusu miasta miejscowości Końskowola na ręce Wojewody Lubelskiego Pana Krzysztofa Komorskiego

## Podziękowania dla wyborców

### Małgorzata Szypra

Szanowni Mieszkańcy Końskowoli. Po raz kolejny doświadczyłam z Państwa strony sympatii i zaufania w wyborach samorządowych. Serdecznie dziękuję za oddany na mnie głos i składam obietnice rzetelnej pracy na rzecz Naszej Wspólnoty gminnej. Zależy mi na dialogu i zgodzie, aby budować lepszą przyszłość Naszej Gminy.

*Pozdrawiam Małgorzata Szypra*

### Marta Skruszeniec

Drodzy mieszkańcy Chrzążkowa, dziękuję Wam za każdy oddany głos na moją osobę. Udzielone przez Was poparcie, jest dla mnie motywacją do dalszej pracy na rzecz naszej społeczności i gminy.

Dziękuję również tym, którzy oddali głos na drugą kandydatkę do Rady Gminy z Chrzążkowa, bo przecież naszym wspólnym celem są działania na rzecz naszej małej ojczyzny.

*Pozdrawiam Marta Skruszeniec*

### Halina Bicka

Chciałabym bardzo podziękować za tak liczne głosy na mnie w wyborach do samorządu. Dziękuję za zaufanie jakim mnie Państwo obdarzyliście. Zrobię wszystko co w mojej mocy, żebyście się na mnie nie zawiedli. Pragnę zawsze służyć pomocą i wsparciem.

*Dziękuję Janina Bicka*

### Iwona Wiejak

Składam serdeczne podziękowanie mieszkańcom Witowic, Opoki i Pulek, którzy wzięli udział w wyborach samorządowych. W szczególności dziękuję Tym, którzy zaufali mojej osobie i oddali na mnie swój głos. Udzielone przez Państwa poparcie jest dla mnie motywacją do ciężkiej i sumiennej pracy na rzecz lokalnej społeczności. Obdarzyliście mnie ogromnym mandatem zaufania. Obiecuję że będę go wypełniać odpowiedzialnie, z troską o wszystkich mieszkańców. Dziękuję również mojej rodzinie, przyjacielom i znajomym za okazane wsparcie. Gratuluję wszystkim którzy te wybory wygrali. Życzę efektywnej i owocnej współpracy. Jestem do Państwa dyspozycji.

*Iwona Wiejak*

## Podsumowanie 32 lat pracy Stanisława Gołębiowskiego - na stanowisku Wójta Gminy Końskowola

Stojąc u progu kończącej się kolejnej kadencji sprawowania przeze mnie urzędu Wójta Gminy Końskowola mam świadomość dobrze wykonanej, ciężkiej pracy na rzecz społeczności Gminy Końskowola. Po 32 latach pracy na stanowisku wójta, jestem dumny z faktu, iż na przestrzeni lat Końskowola z gminy typowo wiejskiej przekształciła się w gminę o charakterze miejskim, z wysokim poziomem rozwoju infrastrukturalnego. Cały jej obszar w bardzo wysokim procencie został zgazyfikowany, zwodociągowany i skanalizowany. Większość dróg przeszło przebudowę, a wiele kilometrów dróg wybudowano od podstaw. Przy każdej z nich funkcjonuje nowoczesny system oświetlenia. Społeczność lokalna ma możliwość korzystania z odnowionych i bogato wyposażonych obiektów oświatowych i społecznych, w tym Ośrodka Wsparcia Dziennego dla osób starszych w Starej Wsi, odnowionego Gminnego Ośrodka Kultury, Środowiskowego Domu Samopomocy czy budynku Ratusza z pięknym placem rynkowym. Cieszą mnie wszystkie inwestycje i inicjatywy jakie udało się zrealizować, zarówno te duże jak i mniejsze, często realizowane z zaangażowaniem samych mieszkańców jak na przykład te finansowane z funduszu sołectkiego. Wszystkie były potrzebne i miały na celu poprawę jakości życia mieszkańców naszej pięknej gminy.

Z wielu względów kończąca się kadencja nie należała do łatwych. Dużo czasu, sił i energii straciłem z uwagi na ciężką współpracę z Radą Gminy Końskowola, która często negowała obrany przeze mnie kierunek rozwoju. Mimo to, dzięki determinacji i doświadczeniu, udało mi się zrealizować bardzo ambitne przedsięwzięcia i zażegnać kryzysy, które pojawiły się w trakcie kadencji jak chociażby konflikt z byłym zarządem MPWiK Puławy.

W okresie ostatnich 5 lat Gmina Końskowola samodzielnie realizowała 39 projektów z udziałem pozyskanych środków zewnętrznych, których łączna wartość wynosi 77.751.620,70 zł.

W kwocie tej mieszczą się:

- 3 projekty z zakresu rewitalizacji i opieki nad zabytkami o wartości łącznej 11.617.438,77 zł,
- 15 projektów drogowych o wartości łącznej 22.679.121,70 zł,



Ośrodek Wsparcia Dziennego - Stara Wieś



Wójt Gminy Końskowola ośmiu kadencji - Stanisław Gołębiowski

- 4 projekty z zakresu gospodarki wodno-kanalizacyjnej o wartości łącznej 18.498.800,71 zł,
- 9 projektów z zakresu edukacji i usług społecznych o wartości łącznej 6.547.193,44 zł,
- 1 projekt z zakresu gospodarki komunalnej o wartości 4.843.000,00 zł,
- 1 projekt z zakresu uzbrojenia terenów inwestycyjnych o wartości 10.267.427,55 zł,
- 3 projekty z zakresu efektywności energetycznej i elektromobilności o wartości łącznej 3.298.638,53 zł.

Realizacja 33 z wymienionych projektów została już zakończona, pozostałe są kontynuowane.

Gmina Końskowola zrealizowała również 6 projektów partnerskich o łącznej wartości 82.234.765,75 zł, w tym projekty: Świat przedszkolaka; Rozwój zrównoważonego transportu łączącego Puławy i jego obszar funkcjonalny; Wspieramy mamy; Rozwój placówek wsparcia dziennego dla dzieci i młodzieży gmin wiejskich powiatu puławskiego; Utworzenie placówek świadczących pomoc osobom wykluczonym lub zagrożonym wykluczeniem społecznym na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Miasta Puławy; Zabezpieczenie przeciwpożarowe i przeciwpowodziowe Województwa Lubelskiego poprzez zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego.

Spośród wszystkich projektów najbardziej cieszą mnie te wpływające na techniczny i gospodarczy rozwój gmi-



Budynek ratusza - Końskowola

ny, w szczególności przygotowanie i uzbrojenie terenów inwestycyjnych (w których już pojawiają się pierwsi inwestorzy), zapewnienie bardzo wysokiego pokrycia gminy siecią kanalizacyjną oraz tworzenie infrastruktury uzdatniającej wodę pitną.

Osobiście dużą satysfakcję daje mi także schludna i uporządkowana przestrzeń publiczna w centrum naszej miejscowości. Plac rynkowy, który od wczesnej wiosny rozkwita kwiatami i krzewami będącymi symbolami naszej gminy, usytuowany centralnie odnowiony Ratusz, parking dla samochodów osobowych to inwestycje, które były dla naszej społeczności bardzo potrzebne. Cieszy fakt, że mieszkańcy bardzo chętnie korzystają z tej infrastruktury gminnej.

Cieszę mnie również mniejsze inwestycje we wszystkich miejscowościach takie jak: nowe drogi i chodniki, boiska, miejsca rekreacji dla mieszkańców, odnowione i wyposażone świetlice wiejskie to projekty bardzo potrzebne, dzięki którym mieszkańcom całej gminy żyje się lepiej.

Żałuję, tylko że wbrew woli większości mieszkańców, nie udało się w 2022 roku przywrócić Końskowoli należnego jej statusu miasta. Biorąc pod uwagę wysoki poziom rozwoju infrastrukturalnego, ogrom pracy i starań mieszkańców całej gminy, oraz społeczny entuzjazm jaki zapanował, gdy podjęliśmy działania, by w 490 rocznicę nadania Końskowoli praw miejskich, na nowo uzyskać ten status, jest mi zwyczajnie żal zmarnowanej energii, ludzkiej pracy i wysiłku.

Dla mnie, ale i dla większości mieszkańców to był policzek, który niepotrzebnie odłożył w czasie możliwość przywrócenia Końskowoli należnej jej pozycji. Nasi mieszkańcy zasłużyli na nią i od wielu lat z utęsknieniem czekają na ten akt. Po ostatniej kampanii wyborczej w mediach społecznościowych naszej gminy, powody zablokowania tych działań na początku 2021 roku stały się oczywiste.

Realizacja wszystkich wymienionych projektów i pomysłów nie byłaby możliwa, gdybym nie był otoczony odpowiednią kadrą pracowników, fachowców i specjalistów w swoich dziedzinach. Moi pracownicy to ludzie ze świeżymi pomysłami i chęcią do działania. Jako Wójt Gminy Końskowola miałem na przestrzeni lat ogromne szczęście do ludzi. Każdemu pracownikowi Urzędu Gminy Końskowola, każdej osobie przyjaźnie nastawionej do Gminy Końskowola – z serca dziękuję.



Przebudowa drogi Końskowola-Sielce



Rynek - Końskowola

Ze stanowiskiem Wójta Gminy Końskowola żegnam się z poczuciem dobrze wykonanej pracy. Wiem, że dałem z siebie wszystko, poświęciłem dla dobra gminy najlepsze lata mojego życia, każdemu kto się do mnie zwrócił o pomoc starałem się jej udzielić najlepiej jak potrafiłem.

W przyszłość patrzę z optymizmem i nadzieją na dalszy rozwój Gminy Końskowola, która będzie wspaniałą, kwit-



Parking - Końskowola

nącą różą na mapie województwa lubelskiego i Polski. Urząd Gminy zostawiam w rękach moich następców, wykwalifikowanych fachowców przez wiele lat związanych z samorządem, mających bardzo duże doświadczenie w zarządzaniu gminą i pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych dla samorządu.

Dziękuję wszystkim, których spotkałem na swojej drodze pełniąc funkcję Wójta Gminy Końskowola i razem współpracowaliśmy dla jej pomyślności, dziękuję za wspólne tworzenie lepszych warunków życia dla mieszkańców naszej gminy.

Przepraszam wszystkich tych, którym nie potrafiłem pomóc lub nie spełniłem ich oczekiwań.

*Wójt Gminy Końskowola  
Stanisław Gołębiowski*



Umocnienie stawów - Stara Wieś

# Wydarzenia, zaproszenia

## Spotkanie wielkanocne u seniorów

25 marca jak co roku na tradycyjnym wielkanocnym „Jajeczku” w restauracji „Pod konwalia” spotkali się nasi końskowolscy seniorzy. Na spotkanie przybyli także zaproszeni goście, a wśród nich, ksiądz proboszcz Konrad Piłat, który na początku poświęcił przyniesione pokarmy i złożył zebranych serdeczne życzenia. Seniorzy i goście funkcjonujący w naszej miejscowości jak jedna wielka rodzina złożyli sobie wzajemne serdeczności. Dalsza część spotkania - przy świątecznym stole obfitowała w wiele krzepiących rozmów, w trakcie których pani Danuta Szcześniak przeczytała swój wielkanocny wiersz:

(...) Dlatego w dniu Zmartwychwstania Pańskiego  
Radujmy się, że mamy Go znów żywego.  
Wielbiąc Boga Żywego,  
Nie zabraknie nam niczego.

Prosząc Go i łaski i zdrowie  
Na pewno ich doznamy,  
Jeśli naprawdę Go Kochamy  
i ufamy Jemu - Panu tak dobremu. (...)



## Zawody strażackie w Sielcach

Grupa sportowa OSP Sielce zaprosiła 23 marca 2024 r. o godzinie 12:00 wszystkich miłośników sportu na emocjonujące zawody o Puchar Wójta Gminy Końskowola w wyciskaniu sztangi leżąc. Wydarzenie odbyło się na siłowni w Domu Ludowym w Sielcach. Celem imprezy było szerzenie kultury fizycznej w gminie oraz walka ze stresem. Poprzez tego typu działania OSP w Sielcach pragnie zachęcić mieszkańców do aktywnego trybu życia, który może poprawić zdrowie zarówno psychiczne jak i

fizyczne. Zawodnicy rywalizowali w wyciskaniu połowy swojej masy ciała. Aby zapewnić sprawiedliwe wyłonienie zwycięzców, zawodnicy startowali w czterech kategoriach wiekowych: 12-15 lat, 16-20, 21-27 i 28+.

Dla zwycięzców przygotowano atrakcyjne nagrody. Na wszystkich uczestników zawodów czekał poczęstunek oraz możliwość konsultacji z doświadczonymi trenerami personalnymi z „Kuźni Formy”, którzy profesjonalnie poprowadzili sportowe zawody.





## Poznajcie Stowarzyszenie „Wołyński Rajd Motocyklowy”

W piątkowy wieczór 19 lutego 2024 r. w GOK-u spotkali się miłośnicy motocykli działający na rzecz zachowania pamięci o Polakach pomordowanych 80 lat temu na Wołyniu. Trzej panowie Henryk Kozak z Kazimierza Dolnego, Maciej Siwczyński z Końskowoli i Jacek Bartuzi z Witowic zgodzili się opowiedzieć naszym czytelnikom o tym, co kryje się pod nazwą „Stowarzyszenie Wołyński Rajd Motocyklowy”.

### Jakie były początki Stowarzyszenia?

Pomysł Stowarzyszenia narodził się w 70 rocznicę rzezi wołyńskiej. Wówczas w 2013 roku odbyliśmy pierwszy Rajd motocyklowy. W ten sposób połączyliśmy dwie pasje: pasję motocyklową i historyczną. Dwa lata później postanowiliśmy zarejestrować Stowarzyszenie. Celem naszym jest zachowanie pamięci o ofiarach rzezi wołyńskiej w taki sposób, by pozostała w naszej świadomości, ale by nie stała się powodem nienawiści i uprzedzeń - **„Bowiemy nie o zemstę, lecz o pamięć wołają ofiary”**.

Istniejemy już 12 lat, ale początki wcale nie były łatwe. Na 1 rajd pojechało nas 8 osób, otrzymaliśmy wsparcie naszej inicjatywy z klubu motocyklowego doradców podatkowych z Bydgoszczy, potem zaczęło się to rozwijać i co roku ktoś do naszej grupy dołączał. Organizując się wiedzieliśmy, że jest Rajd Katyński, który ma swój konkretny obszar działania. My postanowiliśmy się zająć tylko tematem Wołynia.

Gdy zaczynaliśmy, na Ukrainie działała partia nacjonalistyczna „Swoboda” - nieprzychylna działaniom przypominającym rzeź na Wołyniu jak akcja w Hucie Pieniackiej. 28 lutego obchodzona jest rocznica mordu na mieszkańcach, a w tamtych latach pojawiały się protesty różnego typu okazujące niezadowolenie z przypominania tego faktu. 1, 2 i 3 rajd odbywały się pod ochroną policji ukraińskiej. W tym roku też wystąpimy o patronat konsularny nad naszą wyprawą.

### Nie boicie się, czy boicie się i robicie to co trzeba?

Strach jakiś jest zawsze, ale pomimo tego ciągnie nas na Wołyń. Tam jeszcze przed II wojną światową była Polska, żyli nasi rodacy, są groby Polaków, wielu ma tam swoje korzenie.

### Macie tam swoich krewnych?

Niektórzy ze stowarzyszenia tak, ale nie jest to wielkie grono. Większość nie posiada kresowych korzeni. Podczas jednego z rajdów byliśmy w miejscowości Ithrowica koło Tarnopola, gdzie dowiedzieliśmy się o śp. panu Janie Białowąsę z Końskowoli i jego historii. Niestety wtedy już był bardzo chory i po powrocie nie udało się nam z nim porozmawiać (red. artykuły pana Białowąsa były publikowane w „Echu Końskowoli” od stycznia 2011 r. przez osiem lat. Na You Tube dostępny jest film zrealizowany na podstawie spisanych przez niego wspomnień „Ithrowica - zabili nas w Wigilię”).

**Obserwując to, co robicie nasuwa się myśl o patriotyzmie poprzez działanie?**



Łuck - Katedra apostołów św. Piotra i Pawła

Rajdy motocyklowe to jedna z naszych aktywności postanowiliśmy rozszerzyć nasze działanie i od ośmiu lub dziewięciu lat porządkujemy też polskie cmentarze. Na Wołyń jeździmy trzy razy w roku z tą inicjatywą, którą nazwaliśmy „Światełko pamięci”. Mamy też akcje „Kresowa paczka” i „Rajd Wołyński”. Staramy się zainteresować tym młodziem na ile to jest możliwe. W kilku akcjach wyjazdowych wraz z nami uczestniczyła młodzież ze szkół kazimierskich. Jesteśmy wolontariuszami, nie mamy żadnych dotacji, więc z uwagi na koszty i na odpowiedzialność było to zaledwie kilka osób. Niemniej jednak staramy się zaszczyć tymi działaniami młodych.

Kolejną naszą działalnością jest „Kresowa Paczka”. Podczas tej akcji prowadzimy dla naszych rodaków zbiórki artykułów spożywczych i przemysłowych. Chętnie angażują się w nią lokalne szkoły. Jest to jeden z naszych praktycznych sposobów zainteresowania młodzieży historią Polskich Kresów i społeczną działalnością. W ramach tej akcji zachęcamy także dzieciaki do pisania kartek świątecznych. Otrzymanie takiej kartki dla niektórych Polaków na Ukrainie jest cenniejsze niż paczka. Z chęcią czytają te kartki, bo jest dla nich wzmocnienie tożsamości narodowej.

Jest o nas coraz głośniej. Szkoła z Chrzążkowa wraz z ks. Emilem Szurmą i ze strażakami przystąpiła już do Akcji „Kresowa Paczka”.

**Na waszym pierwszym spotkaniu w GOK w lutym tego roku dowiedziałam się, że podczas rajdów jeżdżąc od wioski do wioski trafiliście do takiej, w której mieszkają sami Polacy.**

Na Wołyniu Polaków z czystymi korzeniami i z polską mową już trudno znaleźć, a my odwiedzamy nie tylko Wołyń ale także inne rejony Kresów Wschodnich. W Żytomierszczyźnie i na Podolu są jeszcze duże skupiska Polaków i właśnie na Podolu trafiliśmy do wioski Szaróweczka. Założona została około 300 lat temu przez Polaków przybyłych na te tereny z Pomorza i Mazur. Była to stricte polska wioska. Dziś ma około tysiąca mieszkańców i jest jedyną miejscowością w Ukrainie, w której jest kościół katolicki i nie ma cerkwi. W Szaróweczce wszyscy mówią po polsku wspaniałą, mazurską gwarą. Obok Szaróweczki jest

kolejna, podobna wieś Maćkowce.

Od nas do Szaróweczki jest daleko - jakieś 500 km w jedną stronę. W czasie ostatniej akcji zbiórki różnego rodzaju darów zrobiliśmy w sumie około 3000 km. Zebraaliśmy wtedy dary nie tylko na terenie województwa lubelskiego ale także mazowieckiego i zawieźliśmy dwa busy darów do Polaków na Wschodzie.

### **Dużo jeździecie nie tylko motorami, a przecież to wszystko kosztuje. Jak się finansujecie?**

Utrzymujemy się z własnych składek i darowizn przekazywanych na konto stowarzyszenia przy okazji akcji „Świąteczna paczka”, „Kresowa paczka” czy „Świąteczko pamięci”. Prosimy wtedy o wpłaty czy pomoc finansową na pokrycie kosztów paliwa. Nie jesteśmy stowarzyszeniem pożytku publicznego, które może pozyskać 1,5% ani nie finansujemy się z projektów, ze względu na ogromną ilość dokumentów, które trzeba przygotować i potem rozliczyć a często też pozyskać z konkretny rodzaj partnerów. Chętnie nawiązalibyśmy współpracę z kimś kto pisze projekty, bo finanse są bardzo potrzebne a my chcemy się zajmować działaniami potrzebnymi – tam na Wołyniu, a chętnie oddamy tym którzy są specjalistami w tej dziedzinie.

### **Zatem dary wozicie swoimi samochodami?**

Jedno auto już „zajeździliśmy”, teraz korzystamy z auta Maćka. Dary zawozimy bezpośrednio do konkretnych ludzi i rozdajemy bezpośrednio po chałupach. To czego nam się nie uda rozdysponować zostawiamy ludziom, do których mamy zaufanie. Zbierając dary zawsze dbamy o to, by pokazać ofiarodawcom dokąd jeździmy. Przywozimy od obdarowanej społeczności podziękowania i zdjęcia.

Gdy wybuchła wojna w Ukrainie, to wielu ludzi, którzy chcieli udzielić pomocy walczącej Ukrainie zwróciło się do nas z prośbą o pokierowanie inicjatywą, ponieważ wiedzieli, że mamy tam na miejscu kontakty i dary trafią do rzeczywiście potrzebujących. Nasze Stowarzyszenie ma blisko 30 członków, ale mamy też wielu sympatyków w całej Polsce. Zbiórki dla Ukrainy zaczęliśmy już czwarte go dnia po wybuchu wojny. Łącznie przekazaliśmy półtora miliona złotych. Półtora tygodnia po wybuchu wojny, od nas pojechał pierwszy transport z lekami i medykamentami. Przyjechała po wszystko karetka z ukraińskiego szpitala psychiatrycznego, przywożąc do Polski wojennych uchodźców.

Półtora miesiąca po rozpoczęciu wojny pojechaliśmy na Ukrainę do Jazłowca, gdzie jest dom Zgromadzenia Sióstr Niepokalanek. Tam trzy siostry miały wtedy pod opieką około 100 dzieci. Zawieźliśmy im z całego busa darów.

Mimo trwającej wojny nie odpuściliśmy „cmentarnej majówki”. Zgodnie z ustaleniami pojechaliśmy na porządkowanie cmentarza. W naszym harmonogramie nic się nie zmieniło i realizowaliśmy swoje plany. Ostrożnie jechaliśmy dalej, choć czasem w radio słyszał było ogłaszany alarm powietrzny.

**Zatem „Pamiętamy i Pomagamy” to motto Wasze dzisiaj.**



Jazłowiec - Zgromadzenie Sióstr Niepokalanek - Ukraina

Tak wiele już udało się nam zrobić na Wołyniu. Jednak bez pomocy mieszkających tam fajnych, życzliwych ludzi udałoby się dużo mniej. W jednej z niewielkich miejscowości poznaliśmy człowieka, społecznika, którego babcia była Polką, i z którym od lat świetnie się nam współpracuje. Dzięki wspólnym działaniom powstał w tej miejscowości pomnik autora „Misia Uszatka” – Czesława Janczarskiego, który tam się urodził. Na miejscowym cmentarzu mężczyzna ten zrobił drewnianą tablicę pamiątkową na mogile, gdzie spoczywają powstańcy styczniowi, a we wrześniu 2023 roku zorganizował uroczystości związane ze 100-leciem powstania na tych terenach polskiej straży pożarnej, w których mieliśmy zaszczyt uczestniczyć. Takich znajomych osób w Ukrainie mamy już całkiem sporo. Dzięki nim przez 12 lat udało nam się zrobić wiele pozytywnych rzeczy, a jeśli były jakieś drobne incydenty, to naprawdę nie warto o nich mówić.

### **Gdzie jedziecie w najbliższym czasie?**

Tradycyjnie wybieramy się na majówkę. Wyjeżdżamy ostatniego kwietnia na ziemię lwowskie, gdzie planujemy porządkować cmentarz.

W tym roku jedziemy też do Włoch, aby uczcić 80 rocznicę Bitwy pod Monte Cassino. Choć koszty wyjazdu są ogromne, bo pokonamy ponad 4000 km w obie strony, to uważamy że warto.

W drugą niedzielę lipca tradycyjnie wybieramy się też do Łucka. Co roku w rocznicę rzezi wołyńskiej odprawiana jest w katedrze łuckiej msza święta w intencji pomordowanych ofiar. Z naszego Stowarzyszenia jadą wtedy wszyscy.

*Dziękuję pięknie za rozmowę. Agnieszka Pytlak*

W następnych numerach „Echa Końskowoli” przeczytacie Państwo relacje z wypraw motocyklowych.



**KONTAKT: Stowarzyszenie Wołyński Rajd Motocyklowy**  
24-120 Kazimierz Dolny  
ul. Zamkowa 6

@: [wrm.motorajd@gmail.com](mailto:wrm.motorajd@gmail.com)

Tel. 609 609 700

Jesteśmy na FB



# Feminy a prawo Mamonia,

## czyli lubimy to, co już znamy - część II.

Profesor uczelni, dr hab. Krystyna Leszczyńska-Wichmanowska  
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytet Warszawski.

Profesor Krystyna Leszczyńska-Wichmanowska urodziła się w Końskowoli, jest absolwentką prawa i politologii. Jej zainteresowania naukowo-badawcze koncentrują się przede wszystkim na: prawie konstytucyjnym, problemach systemu politycznego RP, transformacji społeczno-ustrojowej w Polsce po 1989 r., elitach władzy publicznej, feminizmie oraz zagadnieniach równouprawnienia i partycypacji kobiet w sferze publicznej w Polsce, Europie i świecie.

Pani profesor zechciała podzielić się z czytelnikami „Echa Końskowoli” swoją wiedzą i refleksjami na temat funkcjonowania w naszym języku żeńskich nazw zawodów i funkcji.

W XIX i na początku XX wieku feminy były tworzone w sposób pozbawiony nacechowania ideologicznego. Polki, które nadal miały utrudniony dostęp do edukacji na poziomie studiów wyższych (Uniwersytet Jagielloński zaczął przyjmować kobiety w 1894 r., Uniwersytet Warszawski z decyzją o rekrutowaniu kobiet czekał do 1915 r.) zaczęły stopniowo wykonywać zawody i sprawować funkcje dotychczas zarezerwowane dla mężczyzn. Jednak zanim mogły pracować jako „adwokatki”<sup>1</sup>, „lekarki”<sup>2</sup>, „prezydentki” oznaczające „prezeski”<sup>3</sup> to: *Słownik języka polskiego Samuela Lindego* (1807-1814) już zawierał m.in. następujące feminy: „adwokatka”, „doktorka”, „lekarka”, „prezeska”. *Słownik warszawski* (1900-1927) zanotował żeńskie formy „gościa”, „gościńia” obok formy męskiej „gość”, które obecnie wzbudzają duże kontrowersje. A to oznacza, że określenia „gościa”, „gościńia” nie są wymysłem współczesnych feministek, tylko nazwą historyczną wskazującą na istnienie symetryczności form męskich i żeńskich. De facto formę „gościa” stosowała także Eliza Orzeszkowa na co wskazuje *Słownik języka polskiego* pod red. Witolda Doroszewskiego (1958-1969). De facto współcześnie „gościńia” została wskrzeszona przez posłankę Magdę Biejat (Lewica Razem), która w październiku 2019 r. opublikowała informację, że będzie gościńią w programie TVP<sup>4</sup>. Wówczas poseł Dominik Tarczyński (PiS) napisał komentarz o następującej treści: «Końcówkę wsadź sobie w mózg, albo w brudne buty, może pomoże. Nie pokonacie normalności, dewianci, To szaleństwo powstrzymamy i wasze chore ideologie z radością poniżę. Dla dobra naszych dzieci. Zrobię to w Sejmie. Czekam na pierwsze posiedzenie z tym nowotworem demokracji...»<sup>5</sup>. Określenia „gościńia”, „gościa” można używać, ale przymusu nie ma, bo męska forma gość zasięgiem obejmuje obie płcie.

Należy wyjaśnić, że polszczyzna jak każdy język posiada swoją historię. Jej korzenie sięgają języka prasłowiańskiego<sup>6</sup>, który wykształcił się 2000 lat p.n.e., a następnie rozpadł się na pomniejszych języki. I wtedy właśnie, a nawet jeszcze wcześniej (za czasów języka praindoeuropejskiego), zaczęły powstawać charakterystyczne dla polszczyzny kategorie gramatyczne. W naszym rodzimym języku wykształciły się formy męska, żeńska i nijaka, co oznacza, że już dla wspólnot plemiennych płcie miały znaczenie. Dlatego właśnie powstały w polszczyźnie formanty, czyli

końcówki wyrazów, dzięki którym można rozróżnić rodzaj, płeć. Istnieje ich całkiem dużo: **-ka** (np. nauczycielka, lekarza), **-ica** (np. pracownica, siostrzenica), **-ini** (monarchini, prorokini), **-owa** (szefowa, krawcowa), **-na** (np. chrestna, druhna). Jest to więc forma dziedziczona z prasłowiańszczyzny, dlatego w okresie międzywojennym feminy stosowali - obok emancypantek, które walczyły o prawa wyborcze, prawo do nauki, do wykonywania zawodów dotąd zarezerwowanych dla mężczyzn - tradycjoniści i „prawicowcy”. W ten sposób podkreślali, że są wierni wielowiekowej tradycji, że żyją zgodnie z „duchem polszczyzny”. Współcześnie feminy kojarzone są przede wszystkim z feministkami, natomiast konserwatyści się od nich dystansują, a niekiedy wręcz przed nimi wzbraniają.

W latach międzywojennych obecność kobiet w parlamencie była marginalizowana i to już od posiedzeń inauguracyjnych działalność izb. 10 lutego 1919 r. obrady Sejmu Ustawodawczego otworzył przemówieniem Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, który zwrócił się wyłącznie do „panów posłów”, mimo że w sali obrad przy ul. Wiejskiej, zasiadło pięć kobiet: Gabriela Balicka, Jadwiga Dziubińska (jedyna kandydatka umieszczona na pierwszym miejscu listy swojego okręgu), Irena Kosmowska, Zofia Moraczewska i Maria Moczyłowska.

Swoje wystąpienie J. Piłsudski rozpoczął słowami: „Panowie posłowie”, a zakończył słowami: „Życząc panom powodzenia w ich trudnej i odpowiedzialnej pracy, ogłaszam pierwszy sejm wolnej i zjednoczonej Rzeczypospolitej Polskiej za otwarty (...)”<sup>7</sup>. Naczelnik Państwa nie dostrzegł kobiet w Sejmie, czyli nie określił kogoś, kto do tej pory nie istniał w przestrzeni publicznej. W kraju gdzie, zgodnie z wielowiekową tradycją i wynikającym z niej systemem norm społecznych opartych na założeniu, „kobieta istnieje tylko w rodzinie i dla rodziny”<sup>8</sup> bardzo trudno było zaakceptować fakt, że kobieta „wyszła z domu”, tj. ze sfery prywatnej i podjęła działalność w sferze publicznej.

*Słownik warszawski* (1900-1927) zawierał informację, że „posełka”, „posełkini” „posełkinia” to żeńska forma od „poseł”, czyli osoby będącej posłannikiem/posłannicą, zwiastunem/zwiastunką. Natomiast prasa zaczęła definiować parlamentarzystki jako: „posełki”, „posełkinie”, „posłowie kobiece”, „pośliny”, a nawet „poślinice” i dosyć często ostro z nich żartowała. Satyryczna gazeta „Wróble

na Dachy” opublikowała następujący wierszyk:

*Czemu tak mało w Sejmie posłanek,  
Chociaż kobiety dziś mają głos?  
Pytał się taty raz mały Janek,  
Wsadziwszy sobie paluszek w nos...  
Mój synku - tato mu na to powie -  
Dla kobiet mandat ma wiele wad,  
Chociażby dlatego, że posłowie  
Są nietykalni - całych pięć lat.*

Niemniej jednak 14 marca 1919 r. kobieta po raz pierwszy zabrała głos w polskim Sejmie! Była to Zofia Moraczewska<sup>9</sup> zrzeszona w klubie parlamentarnym *Związek Polskich Posłów Socjalistycznych w Sejmie Ustawodawczym*:

*Wysoki Sejmie! Ponieważ mam zaszczyt przemawiać, jako pierwsza kobieta w Sejmie polskim, niechaj mi będzie wolno wyrazić głęboką radość, że odradzająca się ojczyzna moja po stu kilkudziesięciu latach niewoli zaraz w pierwszych chwilach, bo już przy uchwaleniu ordynacji wyborczej do Sejmu, śmiało i stanowczo przeciwstawiła się wiekowym tradycjom przez udzielenie praw obywatelskich tym szerokim masom ludności, które dotychczas były praw pozbawione, a w tej liczbie kobietom. Mam głęboką wiarę i ufność, że Wysokiemu Sejmowi danem będzie dzieło rozpoczęte doprowadzić do końca przez usunięcie wszystkich krzywd, niesprawiedliwości, przywilejów, które dotąd trzymały w okowach społeczność polską, i mam ufność, że w niedalekiej przyszłości znajdziemy się w prawdziwie wolnej, bo wewnątrz odrodzonej ojczyźnie.<sup>10</sup>*

W Sejmie Ustawodawczym zasiadło w sumie osiem kobiet (pięć – wybranych w wyborach 26.01.1919 r. oraz trzy kolejne parlamentarzystki: Anna Piasecka, Zofia Sokolnicka i Franciszka Wilczkowiakowa, które weszły do Sejmu Ustawodawczego w wyniku wyborów uzupełniających). W kolejnych Sejmach II RP mandaty poselskie uzyskało łącznie 27 kobiet: w I kadencji dziewięć, w II kadencji – osiem, w III kadencji – siedem, w IV i V odpowiednio dwie i jedna.

Podkreślić w tym miejscu należy, że przez cały okres międzywojenny w polskim Sejmie mężczyźni w swoich wystąpieniach zwracali się wyłącznie do: „panów posłów”. W swoich wypowiedziach zdawali się nie uwzględniać faktu, że w ławach sejmowych zasiadały także panie. Przykładowo, Marszałek Sejmu: „Komunikuję panom następujące pismo, które przyszło od pana Naczelnika Państwa”<sup>11</sup>; poseł Jan Smoła: „Dostojni, panowie posłowie, w imieniu klubu „Wyzwolenia”, do punktu porządku dziennego, który jest w tej chwili omawiany, składam wnioszek następującej tre-

ści (...)”<sup>12</sup>; Marszałek Sejmu: „Na podstawie powyższego zarządzenia zwołałem dzisiejsze posiedzenie z porządkiem dziennym, który został panom doręczony”<sup>13</sup>.

\*\*\*

Okres powojenny, wraz z nastaniem nowej władzy przyniósł ogromne zmiany, również językowe. Wśród nich pojawiły się nowe formy żeńskie, których nie używano przed wojną.

Konstytucja PRL z 1952 r. wzorowana na konstytucji Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) z 1936 r. określała w art. 66, że „Kobieta w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma równe z mężczyznami prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, społecznego i kulturalnego”. Ten zapis zrównywał kobietę z mężczyzną, ale to mężczyzna był w nim wyznacznikiem, normą. Skoro kobiety wsiadły na traktory - na czele z Magdaleną Figur<sup>14</sup> najstynniejszą traktorzystką w PRL - to ich zawodowa nominacja powinna także zostać ujednolicona. Jednak w okresie PRL, w którym starano się zerwać więź pomiędzy bieżącą polityką a „zaszczołtami historycznymi” również na poziomie języka, istniały dwie tendencje słowotwórcze w tworzeniu zawodowej nominacji kobiet. Z jednej strony władza komunistyczna, chcąc zachęcić kobiety do: odbudowy kraju wspólnie z mężczyznami, a następnie włączenia się do produkcji przemysłowej i skolektywizowanego rolnictwa propagowała żeńskie nazwy zawodów,

przede wszystkim fizycznych („murarka”, „tokarka”, „brygadzystka”, „suwnicowa”, „traktorzystka”, „oborowa”, „chlewnistrzyni”), zaś z drugiej strony wśród wyższych statusem zawodów i nazw tytułarnych oraz w dokumentach urzędowych wprowadziła rzeczowniki męskoosobowe („poseł”, „minister”, „profesor”, „adwokat”, „lekarz”, „chirurg”). Witold Doroszewski, wybitny językoznawca, autor dziesięciotomowego *Słownika języka polskiego* (1958-1969) stwierdził m.in., że „prezydentka” to forma archaiczna, „wyborczyni” to forma rzadka, a „prawodawczyni” to forma humorystyczna. To właśnie stąd mogło się wytworzyć zbiorowe postrzeżenie feminatywów jako ośmieszających (np. „ministra”, „chirurgka”) lub mniej

prestżowych niż formy męskie (np. „posłanka”, „marszałkini”). Społeczeństwo okresu PRL, w którym miarą znaczenia człowieka było to, jakie deficytowe dobro potrafi załatwić innym, niektóre żeńskie rzeczowniki osobowe znacznie się rozpowszechniły. Jednym z najbardziej popularnych feminatywów był wówczas wyraz „kierowniczką” - symbol panowania i statusu. Sprzedawczynie sklepów, w sytuacji: kartek na produkty, długich kolejek oraz pustych półek sklepowych, nazywano „kierowniczkami” bez



DRUKOWANO

względu na fakt pełnienia przez nich tej funkcji. Wydaje się, że „kierowniczką” ze sklepu mięsnego była osobą pożądaną chyba w każdym towarzystwie. Jednak nie była to forma oficjalna, gorliwie zalecana przez źródła „poprawnościowe”.

Dziś, podobnie jak 100 lat temu formy żeńskie traktowane są w różny sposób.

17 marca 2016 r. profesor Krystyna Pawłowicz (PiS) stwierdziła z mównicy sejmowej: „jestem poseł, nie posłanka”. Przyszła sędzia Trybunału Konstytucyjnego (de facto: sędzina to żona sędziego!) była niewątpliwie przekonana, że feminatywy są odzwierciedleniem poglądów lewicowych, z którymi się w żaden sposób nie utożsamia, a które swoimi korzeniami sięgają czasów Polski Rzeczypospolitej Ludowej (PRL), czyli tzw. «komuny».

Nie zawsze jesteśmy świadomi tego, że brak feminatywów doprowadza do różnego typu zakłóceń w komunikacji językowej. Dobrym tego przykładem jest następująca zagadka: *Ojciec i syn mieli wypadek samochodowy. Ojciec zginął na miejscu, ranny syn został przewieziony do szpitala. Chirurg, który miał operować chłopca po wejściu na salę, krzyknął: Ależ to mój syn! Jak to możliwe?*

Niewielu osobom przychodzi do głowy, że chirurgiem może być matka dziecka. I nie dlatego, że wśród chirurgów nie ma kobiet - jest ich coraz więcej, niektóre m.in. jak Maria Siemionow<sup>15</sup> czy Anna Chrapusta<sup>16</sup> są znakomite - tylko dlatego, że słysząc formę męskoosobową, automatycznie wskazują na mężczyznę. A zgodnie z zasadą, co nie nazwane - nie istnieje. Jednak to, że dla mnie lub dla ciebie jest coś ważne, nie oznacza, że ważne jest lub powinno być dla innej osoby. «Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.» określa art. 31 ust. 2 Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r.

### Krystyna Leszczyńska-Wichmanowska

#### Przypisy:

<sup>1</sup>Prawo Mamonia - Lubimy to, co już znamy, lub w wersji nieco bardziej uogólnionej: to co przynajmniej kojarzy się z czymś co znamy. Podobnie jak w przypadku inżyniera Mamonia z filmu „Rejs” Marka Piwowskiego, który wypowiedział w nim kwestię: „Proszę pana ja jestem umysł ścisły. Mnie się podobają melodie, które już raz słyszałem. Po prostu. To... Poprzez... No reminiscencję. No jakże może mi się podobać piosenka, którą pierwszy raz słyszę”.

<sup>2</sup>Helena Wiewiórska to pierwsza adwokatka w Polsce. W 1925 r. została wpisana na listę adwokatów i podjęła samodzielną pracę w dziedzinie prawa cywilnego. Ukończyła szkołę żeńską w Petersburgu, która miała Wydział Prawny.

<sup>3</sup>Anna Tomaszewicz-Dobrska to pierwsza Polka z dyplomem lekarskim. Dyplom studiów medycznych uzyskała w 1877 r. na Uniwersytecie w Zurychu.

<sup>4</sup>Justyna Budzińska-Tylicka (lekarka) została opisana w politycznym biuletynie „Na Straży Praw Kobiety” jako prezeska (Klubu Politycznego Kobiet Postępowych).

<sup>5</sup><https://naszdzienik.pl/127861,7-absurdalnych-reakcji-na-to-ze-poslanka-napisala-o-sobie-goscini> [dostęp: 28 lutego 2020]

<sup>6</sup>Dominik Tarczyński. Twitter, 28 października 2019, [https://twitter.com/D\\_Tarczynski/status/1188926576479625222](https://twitter.com/D_Tarczynski/status/1188926576479625222) [dostęp: 28 lutego 2020]

<sup>7</sup>Język prasłowiański - język hipotetyczny, rekonstruowany wspólny prajęzyk dawnych Słowian, z którego następnie wykształciły się języki słowiańskie w tym język polski.

<sup>8</sup>Sprawozdanie stenograficzne z 1 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 10 lutego 1919 r., t. 1-4.

<sup>9</sup>Orędzie episkopatu Polski, „Kurier Warszawski”, 22 września 1931, nr 320, s. 24.

<sup>10</sup>Zofia Moraczewska - prywatnie była żoną premiera Jędrzeja Moraczewskiego (PPS). Zanim rozpoczęła działalność polityczną, pracowała jako nauczycielka. W czasie I wojny światowej pełniła m. in. funkcję przewodniczącej Ligi Kobiet Galicji i Śląska. Była posłanką Sejmu Ustawodawczego (1919-1922) oraz posłanką III kadencji Sejmu II RP (1930-1935). Uważała, że kobieta poseł „poza sprawami ogólnymi, nad którymi powinna pracować razem z innymi posłami, ma jeszcze jedno szczególne zadanie: walczyć o pełne i rzeczywiste równouprawnienie kobiet”. W marcu 1919 r. wyraziła zdecydowany sprzeciw wobec dyskryminacji kobiet po tym jak ogłoszono zamiar zwolnienia urzędniczek w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Protestowała także przeciw ustawie z 29 marca 1926 r. w sprawie rozwiązania stosunku służby nauczycielskiej wskutek zawarcia przez nauczycielkę związku małżeńskiego (Dz.U.Śl. Nr 8, poz. 12), czyli tzw. ustawie „celibatowej” obowiązującej na Śląsku zgodnie, z którą nauczycielka gdy wyjdzie za mąż traci pracę. Natomiast w styczniu 1920 r. wraz z posłankami Marią Moczydłowską i Gabrielą Balicką-Iwanowską bezskutecznie wnioskowała na rzecz zniesienia przepisów pozbawiających kobiety polskiego obywatelstwa z chwilą poślubienia cudzoziemców. Wbrew stanowisku swojej partii poparła konstytucję marcową, a po naganie partyjnej na kilka lat zawiesiła działalność polityczną. W latach 1928-1933 była prezeską Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet wspierającego politykę Józefa Piłsudskiego. Po II wojnie zrezygnowała z kariery politycznej.

<sup>11</sup>Sprawozdanie stenograficzne z 14 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego...

<sup>12</sup>Sprawozdanie stenograficzne z 4 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 22 lutego 1919 r., t. 95.

<sup>13</sup>Sprawozdanie stenograficzne z 9 posiedzenia Sejmu RP w dniu 22 maja 1928 r., t. 16.

<sup>14</sup>Sprawozdanie stenograficzne z 2 posiedzenia Sejmu RP w dniu 2 grudnia 1938 r., t. 3.

<sup>15</sup>Kierowniczką pierwszej brygady traktorzystek w Błotniku na Żuławach. Jej zdjęcie w mundurze Związku Młodzieży Polskiej (ZMP) siedzącej na traktorze, które wykonano w 1949 r., posłużyło do promowania propagandowego hasła w PRL „Kobiety na traktory”.

<sup>16</sup>Maria Siemionow - światowej sławy specjalistka mikrochirurgii i transplantologii. W 1974 r. ukończyła Uniwersytet Medyczny w Poznaniu, w którym zdobyła wiedzę, kwalifikacje oraz umiejętności praktyczne z podstaw chirurgii. Natomiast wykształcenie w zakresie mikrochirurgii rekonstrukcyjnej uzyskała za granicą. W latach 80-tych XX w. uczona zaczęła zdobywać zawodową pozycję w Stanach Zjednoczonych. Przełomowy moment w karierze prof. M. Siemionow nastąpił, gdy w grudniu 2008 r. interdyscyplinarny zespół pod Jej kierunkiem przeszczepił prawie 80% powierzchni twarzy pacjentki (ofiary postrzelenia) pochodzącej od zmarłej dawczyni. Pierwsza transplantacja twarzy ludzkiej w Stanach Zjednoczonych była zarazem pierwszą najbardziej kompleksową operacją tego typu na świecie.

<sup>17</sup>Anna Chrapusta - specjalistka chirurgii plastycznej i rekonstrukcyjnej oraz dziecięcej. W 1996 ukończyła Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wykonała ponad kilkanaście tysięcy operacji Poza zabiegami z zakresu chirurgii plastycznej, zajmuje się leczeniem wad wrodzonych rąk i skutków oparzeń u dzieci i dorosłych. Przeprowadziła pierwszą w Polsce replantację obu dłoni jednocześnie w listopadzie 2015 r. Ręce młodego mężczyzny na wysokości nadgarstków odcięta maszyna do cięcia blachy.

# Co w GOK-u piszczy

## Wystawa malarstwa Artura Abramka



W dniu 12 kwietnia 2024 roku w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli odbył się wernisaż malarstwa autorstwa Artura Abramka. Artysta mieszka i tworzy w Kurowie. Jest absolwentem Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie.

Zaprezentowana w GOK wystawa to zbiór malarstwa olejnego i akrylowego, warto dodać, że Pan Artur zajmuje się także rysunkiem ołówkiem i pastelami.

Malarstwo ukazywane często na dużych formatach, charakteryzuje się dynamiką w nakładaniu farby oraz bogatą gamą kolorystyczną.

Tematyka podejmowana przez artystę jest różnorodna i obejmuje: martwą naturę, portrety w tym również autoportrety, architekturę, pejzaże ale także kompozycje abstrakcyjne i symboliczne. Jedno z płócien zostało wykonane specjalnie z myślą o tej wystawie, a był to obraz przedstawiający sztandarowe wydarzenie naszej gminy – Święto Róż.

Artur Abramek jest prawdziwym tytanem pracy, przedstawione obrazy stanowią tylko niewielki procent jego zbioru, a zostały wykonane w czasie ostatnich 4 lat.

Zachęcam do odwiedzenia wystawy, która będzie dostępna do końca maja 2024 roku.

*Olga Sułek*



## Kiermasz świąteczny i konkurs kulinarny

Przygotowania do Świąt Wielkanocnych wymagają szczególnej oprawy więc zgodnie z naszą coroczną tradycją, w Niedzielę Palmową 24 marca w godzinach 10:00 – 15:00 Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli zaprosił do ratusza twórców rękodzieła oraz mieszkańców naszej gminy na Kiermasz Wielkanocny. Podczas kiermaszu twórcy ludowi z Końskowoli i okolic oferowali swoje prace związane z obrzędem, tradycją i wystrojem świąt Zmartwychwstania.

Kiermaszowi jak co roku towarzyszył konkurs kulinarnym „Smaki Końskowoli”. Tegoroczna edycja konkursu





skupiła się na dwóch kategoriach: najpiękniejszy mazurek i najsmaczniejsza nalewka.

Do konkursu zgłoszono **9 mazurków, w tym 3 w kategorii Junior oraz 6 nalewek**. Wszystkie mazurki były pyszne – zachwycały wyglądem, niecodziennym połączeniem smaków lub zaskakiwały innowacyjnym zastosowaniem dobrze znanych składników. Jury, w składzie – zastępca wójta gminy Mariusz Majkutewicz, ks. proboszcz Konrad Piąt, ks. Piotr Mendel, pani Grażyna Ciupak oraz dyrektor Monika Dudzińska miało trudność, by wybrać te najlepsze z najlepszych. Ostatecznie nagrodzono 2 wyróżniające się mazurki:

**bakaliowy - pani Marii Kędziory (Arka Sielce) oraz sezamowy z granatem juniorki - Natalii Wiejak.**

Główną nagrodę w kategorii nalewek zdobyła **nalewka z kwiatu dzikiego bzu - pani Teresy Skwarek.**

Nie możemy zostawić bez podziękowań pozostałych uczestników konkursu. Dziękujemy za zaangażowanie:

**Renacie Lipnickiej, Katarzynie Lipnickiej, Angelice Kasiak, Bożenie Król oraz juniorkom – Zosi Sołydze i Jasiowi Smyłowi.**

Wielkie brawa dla talentów kulinarnych mieszkańców naszej gminy!

*Joanna Dziewięcka-Oroń*



Jury Konkursu kulinarnego - od lewej: Grażyna Ciupak, ks. proboszcz Konrad Piąt, zastępca wójta gminy Mariusz Majkutewicz, ks. Piotr Mendel, oraz dyrektor GOK Monika Dudzińska



Uczestnicy konkursu: Bogumiła Kozak, Maria Kędziora, Teresa Skwarek



Uczestnicy konkursu: Renata Lipnicka, Katarzyna Lipnicka, Angelika Kasiak, Marzena Król oraz juniorki Zosia Sołyga, Natalia Wiejak i Jan Smył

## Konkurs plastyczny „Wiosna ach to ty”

Jak co roku o tej porze Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli zaprosił mieszkańców naszej gminy do udziału w konkursie plastycznym „Wiosna ach to ty”. Do GOK-u trafiło 161 prac podzielonych na 4 kategorie wiekowe. Jury konkursowe przyznało 24 nagrody i 61 wyróżnień za prace indywidualne i jedno wyróżnienie za pracę zbiorową.

Wszystkie nagrodzone i wyróżnione prace można obejrzeć na wystawie w Ratuszu. Na łamach naszej gazety publikujemy nazwiska osób, którym zostały przyznane miejsca I, II lub III. Nazwiska osób wyróżnionych można znaleźć na stronie [www.gok.konskowola](http://www.gok.konskowola).

### GRUPA 4-5 lat

**I miejsce** – Urszula Sajdak, 4 lata, GP w Końskowoli, op. Jolanta Wawer.

**II miejsce** – Antoni Król - 4 lata, Marcel Zawadzki - 5 lat, GP w Końskowoli, op. Magdalena Tutkaj,  
– Franciszek Strojek - 4 lata, GP w Końskowoli, op. Jolanta Wawer.

**III miejsce** – Błażej Kęsik, 5 lat, GP w Końskowoli, op. Jolanta Wawer.

### GRUPA 6-7 lat

**I miejsce** – Antoni Lewtak, Kaja Żuk, Julia Kruk, Amelia Wiśniecka - 6 lat, SP w Chrzążowie, op. Janina Duda.

**II miejsca** – nie przyznano.

**III miejsce** zajęli uczniowie SP w Końskowoli – Iga Kozak- 6 lat, op. Magdalena Kozak, Maja Bachanek - 6 lat, op. Zofia Szulik, Julek Ciszewski - 6 lat, op. Magdalena Ciszewska.

### GRUPA 8-10 lat

Wszystkie miejsca w tej kategorii zdobyli uczniowie ZPO w Starym Pożogu.

**I miejsce** - Zofia Siwiec - 9 lat, Natalia Kozak - 10 lat, op. Katarzyna Dyś, Weronika Przychodzeń.

**II miejsce** - Małgorzata Czarnecka, Wanda Tużnik - 9 lat, op. Katarzyna Dyś, Weronika Przychodzeń.

**III miejsce** - Nela Jaros, 10 lat, ZPO w Starym Pożogu, op. Elżbieta Polak, Kamila Jarzyna - 10 lat, SP w Końskowoli, Paulina Wiejak - 10 lat, SP w Końskowoli, op. Anna Saj.

### GRUPA 11-14 lat

**I miejsce** - Hubert Czajka - 12 lat, SP w Końskowoli, op. Jolanta Zawadzka oraz Malwina Łucjanek - 13 lat, ZPO w Starym Pożogu, op. Elżbieta Polak.

**II miejsce** - Hubert Próchniak i Julia Michta - 13 lat, ZPO w Starym Pożogu, op. Elżbieta Polak.

**III miejsce** - Maja Kozak - 12 lat, ZPO w Starym Pożogu, op. Elżbieta Polak.

**Wyróżnienie:** między innymi: PRACA ZBIOROWA Grupa „OA” z SP w Końskowoli, op. Zofia Szulik.

### „Wiosna ach to ty” – prace literackie

Na konkurs literacki wpłynęło 41 prac. Po zapoznaniu się z tekstami nadesłanymi na konkurs, jury postanowiło przyznać następujące nagrody:

#### **Kategoria kl. I-III:**

**Pierwszego i drugiego miejsca nie przyznano.**



Malwina Łucjanek - 13 lat - I miejsce



Natalia Kozak -10 lat - I miejsce



Wyróżnienie - PRACA ZBIOROWA Grupa „OA” z SP w Końskowoli



Wanda Tużnik - 9 lat - II miejsce





Amelia Wiśniecka - 6 lat - I miejsce



Hubert Czajka lat 12 - I miejsce

**III miejsce:**

- Adam Kapton – kl. I SP w Końskowoli.
- Lilianna Kozak – kl. II SP w Chrzążowie.
- Maksymilian Próchniak – kl. II SP w Chrzążowie.
- Emil Walasek – kl. III SP w Końskowoli.

**Kategoria kl. IV – VI:**

**Miejsca pierwszego i trzeciego nie przyznano**

**II miejsce:** Jan Pikuła, Szymon Wojciechowski, Łucja Wińska, Michał Wnuk, Weronika Gruza – kl. IV SP w Końskowoli oraz Kamila Kruk – kl. VI SP w Końskowoli.

**Kategoria kl. VII – VIII:**

Wpłynęła jedna praca, która otrzymała wyróżnienie:

Julia Abramek – kl. VIII SP w Chrzążowie.

Wpłynęła jedna praca zawierająca opowiadanie. Autorką pracy jest Amelia Łuczywek – kl. VII SP w Chrzążowie, która otrzymała wyróżnienie.

**„Wiosna, ach to ty” – prace fotograficzne**

Na konkurs nadesłane zostało 10 prac. Komisja przyznała 2 wyróżnienia.

**WYRÓŻNIENIA** otrzymały uczennice ZPO w Starym Pożogu – Klaudia Rodzik - 13 lat, op. Elżbieta Polak oraz Amelia Sowa - 11 lat, op. Natalia Trochim.

**„Wiosna, ach to ty” – prace filmowe**

Na konkurs nadesłano 2 prace, którym komisja przyznała wyróżnienia.

**WYRÓŻNIENIA** - Tomasz Gołąbek, kl. V, SP w Końskowoli, op. Jolanta Zawadzka oraz Tomasz Przygodzki, kl. III, SP w Końskowoli.

Zwycięzcom i wyróżnionym serdecznie gratulujemy.



Marcel Zawadzki - 5 lat - II miejsce



Hubert Próchniak - 13 lat - II miejsce



Małgorzata Czarnecka - 9 lat - II miejsce



Zofia Siwiec - 9 lat - I miejsce

# Biblioteka proponuje



## Kristy Cambron – „Włoska balerina”

„Całą tę historię zachowam w tajemnicy, dopóki nie będziesz gotowa, aby ją wyjawic”. Julia Bradbury jest wybitną primabaleriną. Zachwyca tańcem na prestiżowych scenach. Kiedy wybuchła druga wojna światowa, nie waha się ani chwili i wstępuje do armii. Chce zostać telefonistką lub sanitariuszką. Los ma dla niej jednak inny plan. Julia wciąż musi tańczyć. Na dodatek w parze z mężczyzną, który przed laty boleśnie złamał jej serce. Szeregowy Courtney Coleman zostawił w rodzinnym mieście ukochaną i kłopoty, w które nieustannie wpadał. Wcielony do armii jako sanitariusz wciąż sobie powtarza: „To wojna! Nie wolno ci się angażować!”. Wszystkie postanowienia tracą moc, kiedy Court ratuje z getta małą dziewczynkę. Za wszelką cenę postanawia ocalić jej niewinne życie. Losy trojga niezwykłych bohaterów spletają się w rzymskim szpitalu otoczonym przez nazistów.

Okładki i opisy książek: [www.lubimyczytac.pl](http://www.lubimyczytac.pl)

<p><b>CZYNNA w GOK</b></p> <p>poniedziałek-piątek 8:00-16:00 sobota (dwie w miesiącu) 8:00-15:00</p>	<p><b>KWIECIEŃ</b> 06.04.2024 20.04.2024</p> <p><b>MAJ</b> 11.05.2024 25.05.2024</p>	 <p><b>BIBLIOTEKA</b></p>	<p><b>ODWIEDŹ NAS NA:</b></p> <p> <a href="https://www.instagram.com/gbp_konskowola">gbp_konskowola</a></p> <p> Gminna Biblioteka Publiczna w Koniskowoli</p>
--	--	--	---

## Kobieta w podróży - Cały ten Meksyk

We wtorek, 12 marca, w sali konferencyjnej GOK-u miało miejsce trzecie spotkanie z cyklu „Kobieta w podróży” organizowane przez naszą Bibliotekę. Tym razem, dzięki wiernej czytelniczce – Maryli Szlendak – przenieśliśmy się do kolorowego Meksyku. Pani Maryla podróżowała tam razem z grupą pielgrzymkową z parafii w Chełmie.

Pielgrzymka odwiedziła miasta: Meksyk, Puebla, Cholula, Taxco, Teotihuacán i była połączona z trzydniowym wypoczynkiem w mieście portowym Veracruz.

Nasza czytelniczka zwiedziła wiele miejsc sakralnych takich jak: Bazylika Matki Bożej z Guadalupe, Katedra Metropolitańska, w której znajduje się figura Jezusa Chrystusa od Trucizny oraz pomnik Jana Pawła II, oraz Kościół Matki Bożej Uzdrawiającej w Choluli. Ponadto widziała wnętrza jaskiń w Parku Narodowym Grutas de Cacahuamilpa, tworzących jeden z największych systemów jaskiń na świecie oraz Plac Trzech Kultur – symboliczne miejsce powstania nowej rasy metyskiej w wyniku połączenia ras

hiszpańskiej i indiańskiej.

Pani Maryla z werwą opowiadała o życiu Meksykanów, ich niesamowitej architekturze, historii, kulturze, zwyczajach i kuchni, która opiera się na wielu przyprawach – często tych ostrzejszych – oraz o egzotycznych owocach. Podzieliła się z nami także wrażeniami z 12-godzinnego lotu samolotem i tym, co ją zaskoczyło w Meksyku.

Podczas słuchania opowieści naszej gościni mogliśmy obejrzeć zdjęcia z tej dziesięciodniowej podróży. Na koniec spotkania, spróbowaliśmy meksykańskich przysmaków, takich jak nachosy z salsą, którą przygotowały specjalnie na tę okazję pani kierownik Biblioteki Bożena Rybaniec oraz instruktor GOK Olga Sułek.

Serdecznie dziękujemy wszystkim słuchaczom za przybycie, a w szczególności naszej czytelniczce pani Marylce za barwne opowieści o swojej podróży.

*Anna Skoczylas*



# „Muzeum na kółkach” w Końskowoli

Z wielką radością pragniemy Państwa zaprosić na niezwykle wydarzenie. W dniach 10-12 maja 2024 r. przyjedzie do nas „Muzeum na kółkach” - mobilna wystawa edukacyjna Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. Końskowola stanęła do konkursu ogłoszonego przez Muzeum na koordynację działań lokalnych. Została wybrana jako jedna z dziesięciu miejscowości, które w maju i czerwcu tego roku odwiedzi „Muzeum na kółkach”.

„Muzeum na kółkach” to podróżująca wystawa edukacyjna przygotowana przez Muzeum POLIN. Mobilna ekspozycja upamiętnia i popularyzuje historię polskich Żydów oraz wielokulturową przeszłość naszego kraju. Każdego roku wystawa odwiedza mniejsze miejscowości – liczące do 50 tysięcy mieszkańek i mieszkańców – oraz miasta, w których odbywają się festiwale kulturalne i rocznicowe wydarzenia upamiętniające.

Projekt powstał w 2014 roku z myślą o osobach z mniejszych miejscowości, w każdym wieku, dla których przyjazd do Warszawy oraz udział w wydarzeniach kulturalnych wciąż może być przedsięwzięciem kosztownym i czasochłonnym. Od tego czasu wystawa odwiedziła blisko 110 miejscowości w całej Polsce, przybliżając mieszkańcom żydowską historię kraju i ich miast, w których Żydzi przed Zagładą często stanowili znaczną część mieszkańców.

W tym roku trasa „Muzeum na kółkach” obejmuje 10 miejscowości z trzech województw: świętokrzyskiego, małopolskiego oraz lubelskiego. Pierwsze na tej trasie będzie nasze miasto - Końskowola;-)

Później wystawa odwiedzi Starachowice, Chęciny, Opatów i Busko-Zdrój w woj. świętokrzyskim.

W województwie małopolskim odwiedzi Żabno, Niepołomice i Dąbrowę Tarnowską a w województwie lubelskim Tomaszów Lubelski i Wisznice.

„Muzeum na kółkach” pozwala w ciekawy sposób doświadczać historii, między innymi przez:

- trójwymiarową makietę sztetla przybliżającą miejsca typowego polsko-żydowskiego miasteczka;
- nagrania z fragmentami wypowiedzi młodych polskich Żydów, które pozwalają dowiedzieć się: kim są Żydzi oraz, co znaczy być Żydem dzisiaj;
- kalendarium porządkujące najważniejsze wydarzenia z historii polskich Żydów;
- cytatom zaczerpnięte z przedwojennych pamiętników, z których odwiedzający dowiadują się więcej o trzech językach polskich Żydów: polskim, jidysz i hebrajskim;
- stół warsztatowy z prawdziwymi judaikami pozwalający przyjrzeć się religijnym zwyczajom Żydów.

**Serce wystawy stanowi interaktywna mapa, przygotowana specjalnie dla każdej odwiedzanej miejscowości.** Mapa zawiera punkty związane z żydowską historią miejsca - z uwzględnieniem instytucji życia społecznego i religijnego, zakładów usługowych, przedsiębiorstw, a także



miejsc powojennego upamiętnienia. Dzięki mapie młodzi mieszkańcy lepiej poznają historię swojego miasta, a starsi dzielą się wspomnieniami o dawnych żydowskich sąsiadach.

«Muzeum na kółkach» to nie tylko wystawa przygotowana przez Muzeum POLIN, przybliżająca historię oraz kulturę polskich Żydów oraz przywracająca pamięć o lokalnej społeczności żydowskiej w odwiedzanej miejscowości. To cały projekt edukacyjny oraz doskonała platforma współpracy z lokalnymi aktywistkami i aktywistami oraz partnerami instytucjonalnymi, którzy realizują własny, ciekawy program wydarzeń, towarzyszący ekspozycji wystawy „Muzeum na kółkach”.

Pawilon wystawowy Muzeum stanie na Rynku obok Ratusza i będzie dostępny dla zwiedzających przez 3 dni od 10 do 12 maja 2024 roku.

10 maja w godz. 9.00 - 16.00,

11 maja w godz. 10.00 -17.00,

12 maja w godz. 9.00 - 16.00.

## W piątek 10 maja

**O godz. 9.00 pawilon wystawowy „Muzeum na Kółkach” zostanie udostępniony do zwiedzania naszym mieszkańcom, ponadto odbędą się warsztaty dla uczniów naszych szkół prowadzone przez edukatorki Muzeum POLIN.**

Oprócz wystawy przygotowanej przez POLIN pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury przygotowali szereg atrakcji towarzyszących wizycie mobilnego muzeum.



Muzeum na kółkach zdj. ilustracyjne, fot. A. Szulc

- starsi uczniowie naszych szkół wezmą udział w spacerach „Szlakiem dziejów końskowolskich Żydów”, a młodszy zostaną zaproszeni na seans filmowy w sali widowiskowej GOK na film pt. „Książę Egiptu”;
- w Ratuszu zostanie otwarta wystawa pt. „Symbolika w tradycji żydowskiej”- będzie ją można oglądać do końca maja;
- zostanie uruchomiony ścieżka interaktywnej gry terenowej „Moja Końskowola” - dotycząca społeczności żydowskiej w naszej miejscowości;
- wydany zostanie 8 numer „Kajetu Końskowolskiego”, w którym opublikowane zostaną informacje dotyczące żydowskich mieszkańców naszej miejscowości od czasów pierwszych osiedleńców do okresu XX-lecia międzywojennego.

#### W sobotę 11 maja

- godz. 10.00 - otwarcie pawilonu „Muzeum na Kótkach” dla zwiedzających;
- godz. 11.00 zapraszamy wszystkich pasjonatów gotowania i smacznego jedzenia do udziału w konkursie

kulinarnym potraw inspirowanych kuchnią żydowską. Przygotowaniem do niego były warsztaty kulinarne zorganizowane przy współpracy Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli z Akademią Rozwoju Kobiet Aktywnych w Sielcach. Podczas warsztatów korzystaliśmy ze sprawdzonych przepisów kuchni żydowskiej zamieszczonych na stronie Muzeum POLIN.

Aby wszyscy w konkursie mieli równe szanse zamieszczamy na stronie GOK i na FB regulamin naszego konkursu. Jest on dostępny także w siedzibie GOK-u.

Jury Konkursowe wyłoni zwycięzców, którzy otrzymają ciekawe nagrody i jak zawsze w naszych konkursach kulinarnych dla wszystkich uczestników przewidujemy pamiątkowe upominki.

**Zgłoszenia do konkursu przyjmujemy w siedzibie domu kultury i na @: Gok.zgloszenia@gmail.pl do dnia 6 maja.**

- o godz. 12.00, po konkursie zapraszamy na spacer „Szlakiem dziejów końskowolskich Żydów”, po którym

Maj	
<p><b>10 maja – piątek</b> godz. 9.00</p> <p>godz. 10.00</p>	<p><b>„Muzeum na kótkach” – Muzeum Żydów Polskich POLIN w Końskowoli</b></p> <p>Otwarcie pawilonu wystawowego Muzeum POLIN na Rynku - pawilon będzie czynny w godz. 9.00 - 16.00</p> <p>Otwarcie wystawy w Ratuszu pt. „Symbolika żydowska”</p> <p>Uruchomienie żydowskiego etapu</p> <p>Warsztaty edukacyjne dla uczniów szkół podstawowych</p> <p>Spacer edukacyjny „Śladami żydowskich mieszkańców Końskowoli”</p> <p>Seans filmowy dla dzieci – film „Książę Egiptu” w GOK w Końskowoli</p>
<p><b>11 maja – sobota</b> godz. 10.00 godz. 11.00 godz. 12.00</p>	<p>Otwarcie pawilonu wystawowego Muzeum POLIN na Rynku - pawilon będzie czynny w godz. 10.00 - 17.00</p> <p>Konkurs kulinarny inspirowany kuchnią żydowską</p> <p>Spacer edukacyjny „Śladami żydowskich mieszkańców Końskowoli”- zbiórka przy Ratuszu od strony fontanny, poprowadzi Mirek Król</p>
<p><b>12 maja – niedziela</b> godz. 9.00 godz. 13.00 godz. 14.00</p>	<p>Otwarcie pawilonu wystawowego Muzeum POLIN na Rynku - pawilon będzie czynny w godz. 9.00 - 16.00</p> <p>Odstąpienie tablicy pamiątkowej poświęconej końskowolskim Żydom</p> <p>Spacer edukacyjny „Śladami żydowskich mieszkańców Końskowoli” - zbiórka przy Ratuszu od strony fontanny, poprowadzi Dorota Chyl</p>



oprowadzi pasjonat historii Końskowoli, instruktor GOK - Mirosław Król

**W niedzielę 12 maja**

- **godz. 9.00** - zapraszamy do pawilonu „Muzeum na Kółkach”
- **o godz. 13.00** - na ścianie Ratusza zostanie odświeżona tablica upamiętniająca Żydów pomordowanych w Końskowoli podczas II wojny światowej. W uroczystości wezmą udział poczty sztandarowe organizacji naszej Gminy i zaproszeni goście - między innymi Marszałek Województwa Lubelskiego;

- o godz. 14.00, po uroczystościach na Rynku, wszyscy zostaną zaproszeni do obejrzenia wystawy i na spacer „Szlakiem dziejów końskowolskich Żydów”, który poprowadzi licencjonowany przewodnik PTTK Dorota Chyl.

Wszystkie informacje znajdziecie Państwo na Facebooku i na plakatach.  
Zapraszamy!

Koordinatorce  
Joanna Dziewięcka-Oroń  
i Agnieszka Pytlak

## Warsztaty kulinarne inspirowane kuchnią żydowską

W dniu 12.04.2024 roku w Domu Ludowym w Sielcach odbyły się warsztaty kulinarne poświęcone tradycji kuchni żydowskiej. W warsztatach wzięły udział Panie ze stowarzyszenia Arka Sielce oraz 3 osoby z GOK w Końskowoli. Celem wspólnej, kulinarnej przygody było poznanie tradycyjnej żydowskiej kuchni oraz zasad przyrządzania poszczególnych potraw. Przygotowana przez instruktorów GOK-u prezentacja przybliżyła zebrany specyfikę i odrębność żydowskiej kuchni, koszerne zasady w niej obowiązujące oraz kulturowe odniesienia do wspólnej historii Żydów i Polaków. Na terytorium Polski mieszkało kilka milionów Żydów co musiało mieć wpływ na polską kuchnię. Obie kultury kulinarne były i są ze sobą powiązane. Wiele popularnych potraw takich jak choćby gołąbki czy placki ziemniaczane, prawdopodobnie ma pochodzenie żydowskie. W dzisiejszej Polsce szczególnie w dużych miastach, jest wiele restauracji, których specjalnością są potrawy żydowskie.

Podczas warsztatów z zakupionych wcześniej produktów, przyrządzono potrawy, które w swoim rodowodzie czerpały z tradycji Żydów polskich. Były to: **chraime** - pikantny gulasz rybny z pomidorami, **pita** - pieczywo w kształcie, płaskiego okrągłego placka, **babka ziemniaczana** - pieczony pasztet z ziemniaków i cebuli, **blinces** - naleśniki z serem, **forszmak** - przystawka rybna lub mięsna na szabat, **zupa cytrynowa z kurczakiem** - gęsta zupa z zawiesiną jajeczno-cytrynową, **pulpety z selerem naciowym** - danie na kolację sederową, **latkes** na kwaśnym mleku- smażone placki najczęściej ziemniacza-



ne, **sztuczna ryba z warzyw** - wegetariańska potrawa w kształcie ryby, **bajgiel** - okrągłe pieczywo z dziurką, **cymes** - danie z marchewki i suszonych owoców.

Spotkanie zakończyła wspólna degustacja, która była okazją do podzielenia się wrażeniami zarówno z przy-

gotowania tych dań jak i smakowymi doznaniem ciekawych połączeń produktów. Uczestnicy warsztatów zgodnie stwierdzili, że na pewno powrócą do tych przepisów w swoich domowych kuchniach.

Mirostław Król



Drużyna Stowarzyszenia Akademii Rozwoju Kobiet Aktywnych ARKA z Sielc i instruktorzy GOK podczas degustacji potraw inspirowanych kuchnią żydowską

## Wizyta w Ośrodku „Brama Grodzka - Teatr NN” w Lublinie

W dniu 19 marca 2024 r. na zaproszenie pracowników Ośrodka „Brama Grodzka - Teatr NN” odwiedziliśmy wraz z Agnieszką Pytlak to niezwykle miejsce. Historia powstania tej instytucji kultury sięga początku lat 90-tych ubiegłego wieku. W początkowym zamyśle miała być tylko salą teatralną, w której zespół wywodzący się z teatru studenckiego, miał realizować swoje spektakle. I tak też się stało, bo 11 maja 1990 roku odbyło się pierwsze przedstawienie „Wędrówki niebieskie” w sali teatralnej znajdującej się w Bramie Grodzkiej. Jednym z twórców tego spektaklu był Tomasz Pietrasiewicz obecny dyrektor Ośrodka.

Historia tego miejsca jest nierozdzielnie związana z historią Lublina. Obok przed II wojną światową znajdowało się miasto żydowskie a Brama Grodzka zwana była wtedy Bramą Żydowską. Były tutaj synagogi, setki budynków mieszkalnych, dziesiątki ulic, żyło tu kilkanaście tysięcy ludzi. Cały ten świat przestał istnieć, został zgładzony w czasie wojny. Po mieście żydowskim i jego mieszkańcach powstała w przestrzeni Lublina wielka pustka, która odcisnęła się też w pamięci jego mieszkańców.

Jednym z głównych zadań i celów Ośrodka jest przywracanie i pielęgnowanie pamięci o żydowskich mieszkańcach Lublina. Poprzez szereg działań, projektów edukacyjnych, spotkań, spektakli, wystaw, pracownicy i wolontariusze przyczyniają się do ochrony dziedzictwa kulturowego miasta. Brama Grodzka to jedna z bram Starego Miasta, dziś główna siedziba tej samorządowej instytucji kultury, dawniej będąca przejściem pomiędzy miastem chrześcijańskim i żydowskim. Częścią Ośrodka są Dom Słów, Lubelska Trasa Podziemna oraz najnowsze „dziecko” Teatr Imaginarium.

Naszą wizytę rozpoczęliśmy od siedziby „Teatru NN”, gdzie poznaliśmy genezę i historię jego powstania. Wraz z przewodnikiem weszliśmy do pomieszczeń i zakamarków „Bramy Grodzkiej”. Byliśmy zafascynowani ilością dokumentów, zdjęć, archiwalii żydowskiego Lublina, która zgromadzona i usystematyzowana w profesjonalny sposób, pozwala zobaczyć oczami wyobraźni miasto i dzielnice wraz z tysiącami żydowskich mieszkańców. To niesamowita „podróż” w świat kultury, tradycji i religii, którego



Wejście do Ośrodka „Brama Grodzka - Teatr NN”



Jedna z sal Teatru Imaginarium  
Źródło: Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN”

już dziś nie ma. Pozostały tylko dokumenty, zdjęcia, przedmioty, ale przede wszystkim pamięć, która dzięki ludziom, pracującym w tym Ośrodku nigdy nie przeminie.

Następnym punktem była wizyta w „Domu Słów” przy ulicy Żmigród 1. W budynku przedwojennej drukarni spotykamy ludzi z pasją opowiadających o historii tego miejsca, o książkach, czcionkach i maszynach drukarskich. To przestrzeń pełna zapachu farby drukarskiej, książek, gazet i wydawnictw dawnego Lublina. Proza, poezja spotyka się tu z codziennym życiem dawnych mieszkańców, Żydów i Polaków. Dziś organizowane są tu warsztaty, wystawy, spotkania i festiwale. Drukarnia spełnia też swoją podstawową rolę, czyli drukuje różnego rodzaju publikacje historyczne, literackie, monografie związane z dziedzictwem kulturowym Lublina i regionu, gazety a nawet książki. To miejsce pełne życia i otwarte dla wszystkich pasjonatów historii Lublina i Lubelszczyzny.

Na koniec naszej wizyty przenieśliśmy się do „innego świata”, pełnego magii i mistyki. Zostaliśmy zaproszeni do odbycia podróży w czasie w Teatrze Imaginarium. Tam poznaliśmy opowieść o tajemniczym i mistycznym Lublinie z jego legendami i postaciami historycznymi, których na przestrzeni wieków nie brakowało. Zwiedzanie podziemi kamienicy w których ma swoją siedzibę Imaginarium, to swego rodzaju spektakl teatru lalek w skali mikro. Poruszające się mechanicznie figury setek różnych postaci królów, rycerzy, zakonników, mieszkank i mieszkańców miasta, Żydów, Polaków tworzą wraz z opowieścią przewodnika coś na kształt misterium, którego my sami jesteśmy uczestnikami. Nie można pozostać obojętnym na to zaskakujące połączenie obrazu i dźwięku, ruchu i aranżacji przestrzeni, niesamowitej scenografii. To wszystko powoduje, że czas spędzony w tym bajkowym świecie nie jest czasem straconym.



Szuflada z oryginalnymi czcionkami – miejsce pracy dawnego typografa  
Źródło: <https://teatrnn.pl/domslow/drukarnia-wystawa-stala/>

Chceliśmy bardzo zachęcić Was do odwiedzenia tych miejsc. Mamy nadzieję, że choć przez chwilę oderwiecie się od codziennych spraw i dacie się „porwać” w ten przedudowny, ciekawy świat historii.

*Mirosław Król*

## Z Żałobnej Karty

Grzegorz Daniel Gil	34	Stary Pożóg
Sławomir Józef Polak	56	Sielce
Antoni Żuk	93	Końskowola
Adolf Chabros	81	Chrzążówek



**Wydawca :** Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli im. K. Walczak

**Redaktor naczelna:** Agnieszka Pytlak

**Skład redakcji:** Monika Dudzińska, Bożena Rybaniec, Joanna Dziewięcka-Oroń, Anna Skoczylas, Mirosław Król.

**Korekta:** Jerzy Stępień (wolontariusz)

**Zdjęcia:** Olga Sułek, Michał Pytlak (wolontariusz)

**Kontakt:** Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli im. K. Walczak  
24-130 Końskowola ul. Lubelska 93  
Tel. 573 298 733

e-mail: [echo@gok.konskowola.pl](mailto:echo@gok.konskowola.pl)

**Skład i druk:** ELKO Końskowola  
24-130 Końskowola, ul. Kurowska 71

*Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.*

# WYGODNY KREDYT GOTÓWKOWY

## Oprocentowanie już od

3,75 %\*

jak VIP

Zapraszamy do Naszych Placówek



**Lubelski**



Bank Spółdzielczy

[www.lubelskibs.pl](http://www.lubelskibs.pl)

\*Reprezentatywny przykład: Kwota kredytu 5 000,00 zł; stała stopa oprocentowania w okresie 24 m-cy 4,75 % w stosunku rocznym. Na całkowity koszt kredytu składa się prowizja w wysokości 2 % od kwoty kredytu tj. 100 zł, odsetki za cały okres kredytowania tj. za 24 miesiące – 246,66 zł. Zakładając, że w okresie kredytowania tj. 24 miesiącach kredyt będzie spłacany w ratach kapitałowo – odsetkowych malejących w terminach miesięcznych: 1 rata 216,00 zł, a kolejne 23 raty po 208,00 zł. Rzeczywista Roczna Stopa Procentowa wyniesie: RRSO – 6,985 %.